

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin“.

Cena prenumeraty

W Lublinie bez odosłania: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosłaniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,80 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półrocz. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h., pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

WARSZAWA: „OAZA” KINO (gm. hotelu Europejski) DZIS
Chcemy męża Arcywośła farsa w 5-ciu częściach, wykonana przez Tow. „Sfinks” w Warszawie.

Otwarcie parlamentu austriackiego.

WIEDŃ, 31.5 (BK) Wajścia do parlamentu przedstawiają widok zwykły. Sala i galerje są przepelnione. Dużo posłów ma na sobie uniform wojskowy. Na miejscach, które niedgdy zajmowali polegli na polu walki posłowie Fuchs, Pollatf, Seidl i Loessl, z żoną wieńce z kwiecia. Po przedstawieniu ministerjum przez prezydenta ministrów, objął przewodnictwo prawem starszeństwa poseł Fuchs i wygłosił mowę żałobną, poświęcając pamięć cesarza Franciszka Józefa. Dalej przewodniczący ze smutkiem wspominał o zamordowanym arc. Franciszku Ferdynandzie i jego małonce, noczem dał wyraz holdu narodów Austrii dla pary cesarskiej, która w krótkim czasie zdobyła miłość, szacunek i zaufanie swych ludów. Okrzyk na cześć cesarza, podniesiony przez przewodniczącego, gorąco powtórzyli posłowie, podniósłszy się z miejsc.

Dalej przewodniczący dziękował mężnym bojownikom, walczącym przeciw nieprzyjacielowi o istnienie, honor i sławę Austrii, a zwłaszcza tym, którzy obecnie w Karsie i nad Isonzo walczą przeciwko nieuczciwemu wrogowi. W końcu przewodniczący wzniósł okrzyk na cześć poległych członków parlamentu.

Z kolei nastąpił wybór przewodniczącego parlamentu. Był prezes Narodowego Związku Niemieckiego dr. Gustaw Gross został wybrany na przewodniczącego 215 głosami; oddano 195 pustych kartek.

Powitany żywymi oklaskami, prezydent Gross dziękuje za ten najwyższy parlamentarny zaszczyt, przyrzeka strzec wolności słowa i bezstronności, wskazuje na wielkie nadzieje, pokładane w parlamencie przez ogół i podkreśla obowiązek dbania o to, by parlament nie poniósł całej odpowiedzialności za to, że może nie wszystkie nadzieje ogółu spełnią się.

„Musimy troszczyć się o to — mówił dr. Gross dalej — aby nie sprawdziły się oczekiwania, jakie wielu naszych nieprzyjaciół łączy z obradami parlamentu. Stara monarchja habsburska potężnie dowiodła, iż potęga się żywotności i odpcru Uderzenia nieprzyjaciół, skierowane przeciwko nam, do tego tyko się przyczyniły, iż nas wzmocniły i jeszcze bardziej złączyły. (Żywe oklaski). Jast naszym zadaniem troszczyć się o to, aby ta siła w dalszym ciągu się rozwijała. Mimo wszelkich trudności i

różnic w poglądach cel ten osiągniemy, albowiem wszystkie narody monarchji pełne są blęgraniczonego podziwu i wdzięczności dla bohaterów skich wojsk. Wojskom tym zawdzięczamy bezprzykładne powdzenie naszego czeza i zabezpieczenie naszej ojczyzny przed wderciem się nieprzyjaciela. (Hucne, długotrwałe oklaski). Jesteśmy zjednoczeni w niewzruszonej chęci wytrwania w walce, do której zostaliśmy zmuszeni, aż do górnego pożądanego honorowego pokoju, który nam zapewni niezawisłość i bezpieczeństwo na przyszłość, przyczem nie stoi od nas dalej, jak chęć ustąpienia innym narodom. (Żywe potakiwanie). Przedewszystkiem zgodni jesteśmy w bezwzględnie oddaniu się naszemu dziedzicznemu domowi panującemu, w miłość i czel dla naszego młodego cesarza (Huraganowe, długotrwałe, ponawiane oklaski i okrzyki pozdrowień.) Naszym zadaniem naśladować ten jasny przykład wierności w pełnieniu obowiązków i dbać o to aby jego zamiary były urzeczywistnione i aby bogata dli naszej ojczyzny do nowego życia zostały rozbudzone. (Żywe oklaski) Mówca kończy trzykrotnie: niech żyje na cześć austriackiej ojczyzny i cesarza Karola. W okrzyku tym łączy się z mówcą parlament.

Następnie na wiceprezydentów zostali wybrani: Polak dr. German, Niemiec z partji chrześcijańsko społecznej Jukel, socjaldemokrata Pernerstorfer, słoweniec Pogacnik, Rusin Romančuk, Rumun Simionovici i Czech Uřzal.

Po wyborze sekretarzy i innych funkcjonariuszów parlamentu, prezydent prosił parlament o upoważnienie do złożenia najniższego holdu cesarzowi i jednoczesnego przedłożenia mu jako najwyższemu wodzowi pozdrowień dla armji w polu stojącej. (Żywe oklaski). Dalej prezydent prosi o upoważnienie na wysłanie pozdrawiających depezz do przedstawicielstwa narodowego Węgier i państw sprzymierzonych t. j. Niemiec, Bułgarji i Turcji (żywe oklaski).

Posel czeski Stanch i południowo słowiański Koresos złożyli oświadczenia, wyrażające dążenie do połączenia ziem monarchji zamieszkałych przez szczepy czesko-słowackie, względnie przez Słowaków, Kroatów i Serbów w samodzielny organizm państwa.

stwowi pod berłem dynastji habsburskiej.

Posel Kelina (Czech) wyraził sympatję dla rewolucji rosyjskiej i dla podniesionych przez się hasel wolności równości i braterstwa wszystkich ludów.

Posel Petruszkiewicz (Ukraińiec) występuje z żądaniem stworzenia jednolitości państwowej okrugów ukraińskich w ramach wspólnej państwowej organizacji, dalej protestuje przeciwko włączeniu ukraińskich części Chełmszczyzny, Podlasia i Wołynia do tworzonego Królestwa Polskiego i pozdrawia dążenie Ukraińców w Rosji go osiągnięcia samodzielności państwowej.

Posel Pacher w imieniu Niemieckiego Związku Narodowego i niemieckiej partji chrześcijańsko-społecznej oświadczył, iż jakiegokolwiek próby wznowienia czeskich dążeń państwowych oraz państwoprawne dążenia słowian południowych spotkają się z bezwzględny oporem Niemców w austriackich.

Prezes Koła Polskiego dr. Łazarzski złożył oświadczenie, iż Koło we właściwym czasie wypowie stanowisko w sprawie Polskiej.

Posel Stapiński (Polak) stwierdził że Polacy stoją na tym stanowisku, iż wszystkie zamieszkałe przez Polaków kraje winny być połączone.

Prezydent ministrów hr. Ciarnie oświadczył, iż na jednym z pierwszych posiedzeń, po mowie tronowej rząd zajmie stanowisko względem treści powyższych oświadczeń.

Najbliższe posiedzenie parlamentu odbędzie się dnia 5.6.

Hr. Andrassy następcą hr. Tiszy.

BUDAPESZT, 31.5 (tel. wł.) Jak budapeszteński „Fremdenblatt” donosi, rząd z dobrze poinformowanej strory, misję utworzenia gabinetu powierzono hr. Juljuszowi Andrassy’emu. Utworzenie nowego gabinetu nastąpi może już w ciągu dnia dzisiejszego. W niedzielę przed południem przyjął arcyks. Józef hr. Juljusza Andrassy’ego i sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Namety’ego. Konferencja miały charakter jedynie informacyjny. Arcyksiążę będzie konferencje prowadził w dalszym ciągu. Przesilenie w każdym razie z stanie załatwionam prawdopodobnie z końcem bieżącego tygodnia.

Nowy prezes wiedeńskiego Koła Polskiego.

WIEDŃ 31.5 (BK.) Koło Polskie wybrało na swego prezesa d-ra Łazarzskiego.

Rozruchy w Moskwie i Niżnim Nowgorodzie.

STOCKHOLM, 31.5 (tel. wł.) Z Rosji donoszą, iż w Moskwie wybuchnęły poważne rozruchy na tle antagonizmów politycznych, a w Niżnim Nowgorodzie z powodu panującej tam nędzy.

Ofenzywa rosyjska.

Do Zurychu donoszą z Petersburga:

Ostatni rozkaz dzienny Kiereńskiego do armji jest tutaj powszechnie uważany za oznakę ofenzywy rosyjskiej.

„Secolo” potwierdza tę wiadomość.

Jeśli do tych informacji dodać stwierdzone przez urzędowe komunikaty wojenne wzmoczenie walk na froncie rosyjskim, to widocznie się staje, iż rzeczywiście ofenzywa rosyjska już się rozpoczęła.

Uwolnienie zesłanych Polaków.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

„Echo Polskie” z 12 maja donosi z Petersburga:

Minister sprawiedliwości Kiereński wysłał terminową depezzę, w której poleca natychmiast uwolnić z zesłania wszystkich bez wyjątku Polaków z Królestwa Polskiego.

Obecne stanowisko Rady Stanu.

Korespondent „Nowej Reformy” donosi z Warszawy pod datą 26 maja:

Na wczorajszym nieoficjalnem zebraniu członków Rady Stanu toczyła się szeroka dyskusja, jak ma wytworzyć się „modus procedendi” po otrzymaniu

Z całej Polski.

niu odpowiedzi mocarstw centralnych nad deklarację Rady Stanu z 1 br. Zapadła uchwała, że niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi należy zwołać zebranie z przedstawicielami stronnictw oraz z zaproszonymi imiennie członków instytucji społecznych. Zebraniu temu będą przedłożone do zaopiniowania wnioski, powzięte przez Radę Stanu i wnioski o utworzenie reprezentacji ogólnonarodowej.

Wniosek, przedstawiony z kół skrajnej lewicy, aby to zebranie miało charakter wiążący i by Rada Stanu decyzją tego zebrania musiała się poddawać, nie zyskał większości.

Celem utworzenia wniosków i wogóle przygotowania tego zebrania wybrano komisję, złożoną z 7 członków Rady Stanu.

Atak, przygotowany przez skrajną lewicę na wczorajsze posiedzenie, a wymierzony przeciw dyrektorowi departamentu spraw wewnętrznych z powodu jego ingerencji podczas ostatniego poboru ochotników do wojska polskiego, nie miał powodzenia...

Sprawa Litwy.

Szereg stronnictw Król. Polsk. powziął następującą uchwałę:

Stronnictwo i kierunki polityczne w osobach niżej podpisanych swych przedstawicieli, w imieniu społeczeństwa wkrzeszonego państwa polskiego żądają niepodległego bytu państwowego także dla ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Polska dąży będzie niezłomnie do wznowienia związku z niepodległą Litwą w mocnym przekonaniu, że ludy, Litwę zamieszkuje Litwini, Polacy, Białorusini, w dobrowolnym i zgodnym połączeniu obu Państw znajdą zabezpieczenie narodowe, kulturalne i ekonomiczne rozwoju wszystkich warstw społecznych.

Wydział Wykonawczy Centralizacji Ligi Państwowości Polskiej; Centralny Komitet Narodowy; Stronnictwo Narodowe; Narodowy Związek Robotniczy; Partia Niezawisłości Narodowej; Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych; Polskie Stronnictwo Ludowe; Zjednoczenie Ludowe; Stronnictwo Międzypartyjnego Koła Politycznego — wystąpiły z uchwałą treści podobnej.

Polska Partia Socjalistyczna zgadza się na osnovę powyższej uchwały, z tym jednak zastrzeżeniem, że stosunek wzajemny Polski i Litwy powinien być określony przez porozumienie się konstituant warszawskiej i wileńskiej wybranych przez plebiscypiarstwo głosowanie.

**SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W RE-
DAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ”,
DLA WYPOŻYCZALNI POL-
SKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.**

Wice teatralny. W tych dniach odbył się na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie wiec pracowników wszystkich działów opery z udziałem około 300 osób.

Mędzy innymi rozpatrywane kwestie następująca. Magistrat, zawierając kontrakt na prowadzenie opery z p. Karolewicz Wajdową, zgodził się na jej warunek przyjęcia nie wszystkich obecnych funkcjonariuszów opery.

Wychodząc z zasady, iż opera pracowała w ciężkich warunkach przez dwa lata i dała w ostatnim sezonie najwięcej zysków, artyści muszą zaprotestować przeciwko obecnemu odsuwaniu części ich od dotychczasowego źródła zarobkowania.

Oryginalny obław wandalizmu. Znajdujący się w Krakowskim Muzeum Narodowym w wielkiej sali Matejkowski-j wartościowy obraz pędzla artysty-malarza s. p. Pantaleona Szynclera, „Dziewczyna w kąpielu” padł niedawno ofiarą niebysłego wandalizmu ze strony paulina klasztoru na Skalku, ks. Thota, który, udawając się pewnego dnia do Muzeum, zniszczył go przez oblanie płynną smołą. Wartość zniszczonego obrazu wynosi przeszło 10 000 kor.

Zjazd demokracji polskiej w Moskwie.

(Korespondencja własna „Ziemie Lubelskiej”) Sztokholm w maju.

W Moskwie odbył się dnia 10 maja pierwszy zjazd polskiej demokracji, na którym pomiędzy innymi zapadły następujące uchwały:

W sprawie Rady Stanu.

1) Zjazd wita ze szczera radością zwycięstwą demokrację rosyjską, i życzy narodowi rosyjskiemu, by zdobyta wolność zachował nieznaruszoną i zdołał bez wstrząszeń przeprowadzić przebudowę swego życia państwowego i ekonomicznego.

2) Zjazd przyjmuje z ufnością do wiadomości oświadczenie narodu rosyjskiego o uznaniu praw narodu polskiego do niepodległości i zjednoczenia, uważając je za akt sprawiedliwości, dokonany imieniem swobodnego narodu rosyjskiego wobec narodu polskiego.

3) Zjazd uznaje, że emigracja polska w Rosji nie może i nie powinna prowadzić samodzielnej i oderwanej od kraju polityki.

4) Zjazd uchwała, że do czasu utworzenia wolnej woli narodu polskiego innych organów władzy państwowej, Tymczasowa Rada Stanu w Warszawie jest rządem polskim, który kieruje polityką polską.

W sprawie armii polskiej.

1) Armia polska powstać może jedynie z woli narodu i pod rozkazami rządu polskiego.

2) Ani emigracja, ani wojskowi Polacy nie mają prawa samodzielnie bez porozumienia się z krajem decydować o utworzeniu w szeregach rosyjskich odrębnych formacji wojskowych polskich.

3) Zjazd wita z żywą radością tworzącą się związki wojskowe Polaków i życzy im powodzenia w ich pracy kulturalno-oświatowej i narodowej.

Iszczenia i egłady

Wczoraj odbył się pierwszy koncert orkiestry 2-go pułku ułanów. Od zamieszczenia sprawozdania wstrzymujemy się, gdyż dyrekcja koncertu nie zastosowała się do zwyczaju udzielenia prasie miejsc sprawozdawczych.

Benefis p. Wzorczykowskiego.

Niemalże zainteresowanie wzbu- dził wśród lublinian zapowiadany na piątek 1 czerwca benefis artysty operetkowego p. Wzorczykowskiego, który przez cały czas pobytu na scenie miejscowej zdążył zyskać sobie szczerą uznanie i sympatię, jak ze strony kolegów, tak i szerszych mas publiczności.

Daną będzie operetka „Dzwony Kornwilskie”, w której p. W. wystąpi jako niezrównany Garpard.

Koncert młodocianego wirtuoza.

„Jak on gra, jak on gra!” — wyrażano zachwyt ogólny na wczorajszym koncercie Adasia Frydmana. I nie dziw.

Nie chce się wierzyć, zaiste, aby ów dzieciak rozporządzał tak hojnym darem przyrodzonym. Gra swoją wprawia w nieme zdumienie poprostu.

To też, gdy przyłożył smyczek na wstąpię do etudu koncertowych Mendelschona w rodzaju *allegro molto - appassionato*, wydobywając z instrumentu źródła dźwięcznych tonów, w istocie „ochoczo i bardzo namiętnie” — zadrzęły mury sali od długo niemilkających oklasków.

Wykonawszy potem brawurowo a z umiarkowaniem inny szereg ćwiczeń tegoż kompozytora, tym razem w *andante*, jał się w drugiej

części programu, haendrowskiego o ile pomne, „Fuga E Mol” i „Ballade polonaise” Vieuxtemps'a.

Ta ostatnia zwłaszcza, zdradzała wyrazistość wielu pierwiastków kompozycyjnych muzyki polskiej, co najważniejsza zaś — własna w ogromie szybkich, urywnych, nagle i często zjawiających się, a palących fluktuacji tonów, była najwymowniejszym popisem szczerze utalentowanego malca.

Caniona w kołach miłośniczych współudziałowcy wieczoru Adasia p. Zofia Kochańska, zaprezentowała lublinianom swe świetne uzdolnienia w dziedzinie deklamacji, obdarowując publiczność bukietem nastrojów, z elokwencją wypowiedzianych utworów Marji Konopnickiej. Nędy z wyjątkiem wypadły, naprzykład: „Jak poszedł król na wojnę”, „Przy oknie siedzę” i „Babunia”, które zakończyła.

To się z nim nie baw,
Moje kochanie,
Bo kotek zawsze
Udrapać w stanie —

było wprost bajecznem.

Wielką się przyczynił do udania całego wieczoru p. Silendak.

Zręczność techniczna i ścisłe panowanie nad klawiaturą cechowały akompaniament profesora.

Milada.

Kronika

+ Sprawozdanie z działalności Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. Pogotowie Ratunkowe interwenjowało za czas od 1 maja do 15 maja 1917 r. 42 wypadkach, a mianowicie: W 6 wypadkach skaleczeń, 4 wyp. kurczów żołądka, w 2 wyp. obłąkania, w 2 wyp. pobicia, w 1 wyp. omdlenia, w 1 wyp. ataku epileptycznego, w 1 wyp. krwotoku nosa, w 1 wyp. krwotoku macicy, w 1 wyp. postrzału, w 1 wyp. potłuczenia, w 2 wyp. otrucia, w 1 wyp. ataku sercowego, w 1 wyp. przejechania, w 3 wyp. różaych i w 10 wyp. przywleżenia chorych.

PAMIĘTAJMY O

POTRZEBACH

SZKOLNICTWA POLSKIEGO

Adresy firm polskich m. Lublina.

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemie Lubelską”.

Bazar szkolny.
Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza
Franciszek Zagojski — Majster Murarski, przedsiębiorca robót technicznobudowlanych i kościelnych
Namieśnikowska 43 m. 5.
Pracownia kwiatów, wieńców pogrzebowych i kapeluszy damskich.
A. Izyckiej, Lublin, ulica Rynek № 5, mieszkania 7.
Skład wyrobów nożowniczych i naczyń kuchennych
M. Kłopotowskiego Kapucyńska № 2
Kolegarnia.
Gebethner & Wolff. Krakow.-Przed. Hotel Europejski.
S. Naramowski Królewska № 6 (Róg Królewskiej i placu przed Królewską Bramą.)

Skład papieru i przyborów artystycznych malarskich.

p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victorja”.

Zakłady malarskie.

Stanisław Kallnowski, ul. Zielona róg Początkowskiej, dom Cygielmana

Majster Zdunski

Wilhelm przyjmuje reperacje placy, kuchen i stawianie nowych
Namieśnikowska 41.

Hurtowo detaliczna sprzedaż towarów toczelowych bielizny i galanterji

K. Czapski. Krakowskie Przedmieście naprzeciw Hotelu Angielskiego.

Hurtownia Materiałów Piśmiennych i przyborów szkolnych.

R. Domiński, Lublin, Krakowskie Przedmieście 34.

Zamieszczenia firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.